



W Y R O K
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny
w składzie:

Przewodniczący : SSA Elżbieta Borowska (spr.)
Sędziowie : SA Jarosław Marek Kamiński
SA Dariusz Małkiński
Protokolant : Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2018 r. w Białymstoku
na rozprawie
sprawy z powództwa **Nadziei Ulaniuk i Heleny Potentas**
przeciwko **Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce**
o stwierdzenie nieważności uchwał
na skutek apelacji pozwanej
od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku
z dnia 25 września 2015 r. sygn. akt I C 45/15

- I. **oddala apelację;**
- II. **nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce kwotę 4.713,97 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym.**

Elżbieta Borowska

Jarosław Marek Kamiński

Dariusz Małkiński

Sygn. akt I ACa 1045/17

UZASADNIENIE

Powódka Nadzieja Ulaniuk i Helena Potentas wniosły o stwierdzenie nieważności uchwał Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce:

- a) nr 10/2007 z dnia 28 czerwca 2007 roku w sprawie regulaminu rozliczania gospodarki ciepłej, obowiązującej od dnia 1 sierpnia 2007 roku;
- b) nr 12/2011 z dnia 31 marca 2011 roku uchwalającej tekst jednolity regulaminu rozliczania gospodarki ciepłej stanowiący załącznik do niniejszej uchwały.

Ponadto wniosły o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania.

Zdaniem powódek, skarżone uchwały są sprzeczne z zapisami ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo Energetyczne (Dz. U. nr 54 poz. 348 z późn. zm.), a w szczególności z art. 45a ust. 4 i 7-12 ustawy, a także art. 1, art. 4 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych, art. 18 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 roku Prawo spółdzielcze oraz przepisami § 134 ust. 4-6 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. Powódki uzasadniły swój interes prawny w wytoczeniu powództwa na podstawie art. 189 k.p.c.

Pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa w Hajnówce wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 25 września 2015 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku stwierdził nieważność uchwały nr 10/2007 Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce z dnia 28 czerwca 2007 roku w sprawie uchwalenia regulaminu rozliczania gospodarki ciepłej oraz uchwały nr 12/2011 Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce z dnia 31 marca 2011 roku w sprawie uchwalenia jednolitego tekstu regulaminu rozliczania gospodarki ciepłej i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd wydał o oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Powódki Nadzieja Ulaniuk i Helena Potentas są członkami Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce.

W dniu 28 czerwca 2007 roku Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce podjęła uchwałę nr 10/2007 w sprawie regulaminu rozliczania gospodarki cieplnej, stanowiącego załącznik do tej uchwały oraz powierzyła jej wykonanie Zarządowi Spółdzielni. Uchwała weszła w życie z dniem 1 sierpnia 2007 roku. W regulaminie przyjęto m.in. zasady montażu i eksploatacji podzielników kosztów do prowadzenia rozliczeń gospodarki cieplnej, a także zasady prowadzenia rozliczeń kosztów zakupu ciepła na potrzeby centralnego ogrzewania i podgrzania wody na użytkowników lokali, w szczególności zasady rozliczeń ryczałtowych (§ 1 ust. 2 regulaminu).

W § 4 regulaminu przewidziano, że rozliczenia z indywidualnymi odbiorcami w lokalach za ciepło zużytego ogrzewania prowadzone są w systemie opomiarowanym jeżeli:

- a) w węzłach cieplnych są instalowane ciepłomierze mierzące zużytą ilość energii na potrzeby ogrzewania, jeżeli w węźle dokonuje się pomiaru ciepła dla kilku budynków ustalenie ciepła zużytego w poszczególnych budynkach odbywa się na podstawie wskazań układów pomiarowo – rozliczeniowych zainstalowanych w tych budynkach, zainstalowane urządzenia pomiarowe spełniają funkcję podzielnika kosztów;
- b) w lokalach są zainstalowane urządzenia niezbędne do indywidualnego rozliczania kosztów ogrzewania tych lokali – podzielniki kosztów centralnego ogrzewania;
- c) grzejniki są wyposażone w zawory termostatyczne.

W przypadku braku zainstalowanych urządzeń do indywidualnego rozliczania kosztów ogrzewania, rozliczenia z użytkownikami lokali prowadzone są w systemie ryczałtowym odpowiednim proporcjonalnie do powierzchni lokalu (§ 5). Rozliczenia kosztów zakupu ciepła na potrzeby centralnego ogrzewania w systemie ryczałtowym prowadzi się w szczególności w lokalach, w których:

- a) stwierdzono samowolną ingerencję w instalację c.o.
- b) stwierdzono nieumyślne uszkodzenie lub zniszczenie więcej niż jednego podzielnika kosztów ogrzewania

- c) w żadnym z dwóch planowanych terminów będących w dyspozycji użytkowników systemu indywidualnych rozliczeń kosztów ciepła, a także w dodatkowym indywidualnym terminie nie dokonano odczytu z winy użytkownika lokalu.
- d) użytkownik lokalu nie udostępnił lokalu do kontroli podzielników zainstalowanych na grzejnikach lub któregośkolwiek z podzielników c.o. w tym lokalu.

Dla użytkownika lokalu, w którym rozliczenie następuje w sposób zryczałtowany, opłata za ogrzewanie 1 m² ustalana jest jako dwukrotność średniorocznego kosztu ogrzewania budynku (tj. łącznie kosztów stałych i zmiennych).

Koszty zakupu energii cieplnej poniesione w ciągu okresu rozliczeniowego przypadające na daną nieruchomość rozliczane są między wszystkich użytkowników lokali następująco:

- a) 50% kosztów zakupu bądź wytworzenia energii cieplnej na potrzeby c.o. rozliczane jest proporcjonalnie do powierzchni lokalu;
- b) 50% kosztów zakupu bądź wytworzenia energii cieplnej na potrzeby c.o. rozliczane jest według wskazań podzielników kosztów ogrzewania (§ 6 pkt 2).

W § 6 pkt 5 regulaminu wprowadzono zapis, który stanowi, że użytkownicy lokali podlegający rozliczeniom ponoszą koszty odczytów wskazań podzielników i rozliczeń kosztów ciepła.

W § 12 regulaminu wprowadzono zasady rozliczania kosztów ciepła zużytego na podgrzanie wody. Zapis ten przewiduje rozliczenia z indywidualnymi odbiorcami w lokalach za ciepło zużyte na podgrzanie wody wodociągowej w systemie opomiarowanym, jeżeli:

- a) w węzłach cieplnych są zainstalowane ciepłomierze mierzące zużyłą ilość energii na potrzeby podgrzania wody, przy czym:
 - w przypadku budynków, których instalacje ciepłej wody podłączone są do węzła cieplnego, z którym są połączone instalacje odbiorcze obsługujące więcej niż jeden budynek, ilość ciepła zużytego do przygotowania ciepłej wody określa się jako różnicę wskazań głównego ciepłomierza w węźle grupowym i ciepłomierza rejestrującego ciepło na cele centralnego ogrzewania w tym węźle, a jeśli jest zainstalowany ciepłomierz rejestrujący

zużycie ciepła do przygotowania ciepłej wody – zgodnie z jego wskazaniami,

- w węzłach mających wspólny ciepłomierz główny na cele centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej, ilość ciepła zużytego do podgrzania wody wodociągowej określa się przez aproksymację na kolejne miesiące okresu rozliczeniowego średniomiesięcznych wartości pomiarowych z trzech miesięcy okresu międzygrzewczego,

- b) w lokalach zainstalowane są wodomierze wody ciepłej do pomiaru ilości podgrzanej wody wodociągowej, która została zużyta w poszczególnych lokalach i pomieszczeniach.

Zgodnie zaś z § 11 do rozliczenia ryczałtowego, w tym ustalenia przypadków jego stosowania i norm ryczałtowego zużycia, ustala się 3 m³ miesięcznie wody na osobę zamieszkałą w danym lokalu. Rozliczenia kosztów zakupu ciepła na potrzeby podgrzania wody w systemie ryczałtowym prowadzi się w szczególności w lokalach, w których:

- a) stwierdzono samowolną ingerencję w instalację c.w.
- b) użytkownik lokalu nie udostępnił lokalu lub któregośkolwiek pomieszczenia w tym lokalu do kontroli zainstalowanych wodomierzy i ciepłej wody.

Regulamin przewidywał, że koszty zakupu energii cieplnej na potrzeby podgrzania wody poniesione w ciągu okresu rozliczeniowego rozliczane są pomiędzy wszystkich użytkowników lokali według wskazań wodomierzy ciepłej wody. Rozliczeniu podlega koszt pomniejszony o opłaty naliczone dla użytkowników lokali rozliczanych w systemie ryczałtowym.

W § 14 pkt 6-8 regulaminu określono sytuacje, w których, jeżeli w wyniku rozliczenia wniesionych zaliczek nastąpi nadpłata, zaliczana jest ona w pierwszej kolejności na poczet zaległości w opłatach za lokal, a jeżeli zaległość nie występuje – na poczet aktualnych lub kolejnych opłat bieżących. Zarząd uprawniony jest do dokonywania potrąceń wzajemnych z nadpłaty ponad aktualne opłaty bieżące, jeżeli użytkownik lokalu zalega z płatnościami z innych tytułów, a w szczególności należności odsetkowych. Jeżeli suma wpłaconych zaliczek miesięcznych nie pokryje wyliczonej należności, użytkownik zobowiązany jest dopłacić brakującą kwotę w ciągu 14 dni od dnia otrzymania pisemnego rozliczenia.

W dniu 31 marca 2011 roku Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce podjęła uchwałę nr 12/2011, w której przyjęła tekst jednolity regulaminu rozliczania gospodarki cieplnej stanowiący załącznik do tej uchwały oraz powierzyła jej wykonanie Zarządowi Spółdzielni, zaznaczając jednocześnie, że wchodzi ona w życie z dniem podjęcia, za wyjątkiem postanowienia § 6 ust. 7, który wchodzi w życie z dniem 1 września 2011 roku. Rzeczony § 6 ust. 7 przewidywał, że rozliczenie kosztów ciepła centralnego ogrzewania w danym budynku może być zastąpione systemem rozliczeń zryczałtowanych (proporcjonalnie do powierzchni lokali), jeżeli zażąda tego ponad 50% właścicieli lokali członków Spółdzielni i niebędących członkami spółdzielni, osób niebędących członkami spółdzielni i członków Spółdzielni, którym przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu oraz osób uprawnionych do spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu w danym budynku w formie indywidualnego pisemnego oświadczenia złożonego do Spółdzielni. W § 12 określono, że koszty zakupu energii cieplnej na potrzeby podgrzania wody poniesionych w ciągu okresu rozliczeniowego rozliczane są między wszystkich użytkowników lokali według wskazań wodomierzy ciepłej wody, a różnica powstała pomiędzy kosztami poniesionymi na podgrzanie dostarczonej ciepłej wody w budynku rozlicza się w kosztach energii cieplnej c.o.

Sąd I instancji ustalił, że na kaloryferach w mieszkaniach powódek zostały zamontowane podzielniki kosztów, które są jedynie urządzeniami wskaźnikowymi. Grzejniki w budynkach Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce zostały wyposażone w zawory termostatyczne i fizycznie je zamontowano, natomiast nie posiadają one głowic z ograniczeniem temperatury minimalnej $+16^{\circ}\text{C}$ do budynków wielorodzinnych, tym samym nie spełniają wymagań Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku, przez co niemożliwe jest wprowadzenie systemu rozliczeń indywidualnych przy zastosowaniu podzielników kosztów c.o. Właściciele i użytkownicy lokali, ponosili także koszty odczytów podzielników i rozliczeń kosztów zakupu ciepła. Nie zostały przedstawione przez pozwaną informacje, ile ciepła pobrał każdy konkretny mieszkaniec, jakie podstawy legły usankcjonowaniu podziału kosztów stałych i zmiennych po 50%.

Sąd wskazał, że spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia czy przyjęty w Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce sposób rozliczania ciepła oraz ciepłej wody nie naraża części mieszkańców na nadmierne wydatki.

Dalej Sąd wskazał, że z regulaminu wynika, że jako podstawową metodę rozliczeń przyjęto w nim metodę wykorzystującą wskazania podzielników ciepła, która miała stymulować energooszczędne zachowanie oraz zapewnić ustalenie opłat w wysokości odpowiadającej zużyciu ciepła na ogrzewanie. Jednocześnie regulamin dopuszczał zmianę systemu rozliczania na system ryczałtowy, gdy wole taką wyrazi ponad 50% mieszkańców budynku.

Oceniając czy przyjęty Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce sposób rozliczania ciepła jest zgodny z przepisami prawa energetycznego oraz czy zapisy regulaminu nie naruszają interesu prawnego właścicieli i użytkowników lokali i, Sąd wskazał, że do akt została złożona opinia biegłego sądowego Mariusza Pietraszko z zakresu sporządzania świadectw charakterystyki energetycznej budynków, wydana na potrzeby sprawy I C 251/14 toczącej się przed Sądem Rejonowym w Bielsku Podlaskim, w której biegły stwierdził, że obowiązujący w pozwanej Spółdzielni regulamin w analizowanych przez niego sezonach grzewczych 2011-2013 nie zapewniały ponoszenia przez właścicieli lokali (w budynku zamieszkałym przez powódki) opłat za c.o. tylko za swoje zużycie ciepła, co stoi w sprzeczności z dyspozycją przepisu art. 45a pkt 9 ustawy – Prawo energetyczne, zaś przyjęte zapisy naruszają interes prawny właścicieli i użytkowników lokali. Podkreślił, że brak było stosownej dokumentacji podzielników stosowanych w budynku przy ul. Piłsudskiego 24 w Hajnówce, dotyczących przeprowadzenia odpowiednich badań pod kątem ich zgodności z normą. Instalacja c.o. (termozawory z regulacją nastawy poniżej 16°C, nie izolowane piony grzewcze) nie spełnia wymogów ustaw wskazywanych przez powódki w pozwie, aby rzetelnie rozliczać koszty ogrzewania budynku pomiędzy poszczególne lokale, zaś stosowany regulamin nie odzwierciedla ponoszenia kosztów opłat za c.o. lokali z ich indywidualnym zużyciem ciepła. Z wyliczeń biegłego wynika również, że do kosztów ogrzewania doliczane były koszty ogrzewania wody użytkowej, co jest sprzeczne z art. 45a pkt 4 prawa energetycznego.

Uzupełniając biegły podkreślił, że budynek zajmowany przez powódki rozliczany był za c.o. i c.w.u. z jednej wspólnej faktury, wystawionej na podstawie jednego urządzenia pomiarowego – licznika ciepła. Opłaty, jakie powinni ponosić mieszkańcy były określone regulaminem nie zaś faktycznym zużyciem, zabrakło bowiem przełożenia otrzymywanych wartości z podzielników kosztów na rzeczywiste

możliwości poboru ciepła. Lokale z brakiem lub minimalnym zużyciem nie ponosiły kosztów ogrzewania swoich lokali, gdyż ciepło docierało do nich w sposób, którego nie rejestrują podzielniki kosztów. W budynku przy ul. Piłsudskiego 24 w Hajnówce jedynie spełnienie wymogów Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2002 roku m.in. poprzez wymianę termozaworów spowoduje zachowanie prawidłowych warunków eksploatacji budynku.

Sąd I instancji zreferował zeznania świadków Michała Antoniego Kozaka i Tadeusza Mroza, a także zeznań Józefa Zdunika uznając je za wiarygodne.

Nadto Sąd dopuścił dowód z ustnych opinii biegłych Kazimierza Pieńkowskiego i Mariusza Pietraszko.

Odnosząc się do opinii biegłego Kazimierza Pieńkowskiego, Sąd stwierdził, że nie podzielił konkluzji tej opinii, w której biegły stwierdził, że zasady przyjęte w regulaminie mieszczą się w ramach obowiązującego prawa, gdyż biegły w głównej mierze skupił się na kwestionowaniu zasadności zapisów ustawy – prawo energetyczne oraz stwierdził, że zagadnienia będącego przedmiotem niniejszej sprawy na gruncie polskich przepisów nie da się rozstrzygnąć. Sąd podkreślił jednak, że stwierdził, że regulamin prowadzi do podwójnego opłacania energii elektrycznej.

Sąd Okręgowy podzielił natomiast w całości opinię biegłego Mariusza Pietraszko, który podtrzymał sporządzone przez siebie opinie do sprawy prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Bielsku Podlaskim oraz zawarte w nich wnioski końcowe. Wskazywał, że w budynku przy ul. Piłsudskiego 24 w Hajnówce znajduje się węzeł ciepła, który rozlicza 7 innych nieruchomości, następnie zaś wystawiana jest zbiorcza faktura. Nadto zdaniem biegłego, mnożnik 2-krotności średniorocznego kosztu ogrzewania budynku jest zawyżony i nieadekwatny do faktycznego zużycia. Zaznaczył, że system przyjęty w regulaminie nie zapewnia ponoszenia opłat przez poszczególnych lokatorów za swoje zużycie ciepła. Proporcje kosztów stałych i zmiennych zostały określone niewłaściwie, albowiem po przeprowadzeniu szeregu wyliczeń oraz oględzin budynku wynika, że około 98% kosztów należy traktować w kategoriach stałych.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd I instancji uznał powództwo za zasadne. Nie miał on przy tym wątpliwości, że powódki mogły kwestionować zasadność zmiany wysokości opłat bezpośrednio na drodze sądowej oraz że ciężar udowodnienia zasadności zmiany wysokości opłat spoczywa na spółdzielni. Wskazał

na utrwalony w orzecznictwie pogląd, że członek spółdzielni, co do zasady, ma prawo kwestionować w postępowaniu sądowym zasadność nałożonych obowiązków finansowych. Może zatem żądać ustalenia nieważności (art. 58 k.c. i art. 189 k.p.c.) albo nieistnienia (art. 189 k.p.c.) uchwały zarządu lub rady nadzorczej spółdzielni. Gdy chodzi o interes prawny powódek w wytoczeniu powództwa, wskazał, że nie był kwestionowany przez żadną ze stron postępowania.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty naruszenia przez pozwaną Spółdzielnię przepisów ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo Energetyczne, ustawy z dnia 16 września 1982 roku Prawo spółdzielcze oraz przepisu § 134 ust. 4-6 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, okazały się zasadne, zatem powódki wykazały sprzeczność zaskarżonych uchwał z powołanymi wyżej regulacjami prawnymi.

Sąd w oparciu o obowiązki wynikające z art. 45a ustawy prawo energetyczne, wskazał, że gdy odbiorca rozliczający, ustali wysokość opłat w inny sposób, niż zapewniający wyłącznie pokrycie rozliczanych kosztów, to prowadzenie rozliczeń mogłoby nosić cechy właściwe zarobkowej działalności gospodarczej z zakresu obrotu energią (co stanowi działalność regulowaną w świetle art. 32 ust. 1 pkt. 4 prawa energetycznego). Sąd Okręgowy, mając na względzie art. 45a ust. 7-12 prawa energetycznego, regulującego w sposób szczegółowy zasady rozliczania kosztów zakupu ciepła dostarczanego do budynków na poszczególne lokale (na mieszkańców i użytkowników lokali), uznał, że system rozliczeń ciepła stosowany w Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce nie był w stanie zapewnić ponoszenia opłaty tylko za swoje zużycie ciepła. Sąd podkreślił, że w prawidłowo dobranym sposobie określenia wielkości kosztów stałych należy ująć pokrycie kosztów zakupu mocy zamówionej, maksymalnego zużycia ciepła z grzejników nieopomiarowanych i bez możliwości regulacji temperatury głowicami termostatycznymi oraz koszty ogrzania pomieszczeń, w których użytkownicy muszą zapewnić temperaturę minimalną na poziomie 16°C, bez względu na indywidualne zużycie wykazane z podzielników ciepła lub wskazań ciepłomierzy.

W oparciu o powyższe, Sąd uznał, że w procesie rozliczania mediów w budynku przy ul. Piłsudskiego 24 w Hajnówce dopuszczono się szeregu nieprawidłowości, tj. braku oddzielnego licznika ciepła na potrzeby c.o. i c.w.u.

w budynku, co skutkowało niemożliwością określenia rzeczywistych ich kosztów, braku urządzeń regulujących dopływ czynnika grzewczego do grzejników oraz urządzeń regulujących dopływ czynnika grzewczego do grzejników w zakresie nastawy minimalnej na poziomie 16°C.

Zatem w ocenie Sądu zapis regulaminu w § 4 ust. 1c nie spełnia wymogów określonych w art. 45a ust. 9 prawa energetycznego. W konsekwencji w ocenie Sądu nieuzasadnionym było wprowadzenie systemu rozliczeń indywidualnych przy zastosowaniu podzielników kosztów c.o., które nie są w rzeczywistości przyrządami pomiarowymi. Tym samym, obrany przez spółdzielnię system naliczania opłat był nieprawidłowy i nieodpowiadający celowi zapisów ustawowych.

Nadto oceniając treść § 5 pkt 3 regulaminu, w którym to pozwana uregulowała zasady rozliczania zryczałtowanego przy ustalaniu opłaty za ogrzanie 1 m² jako dwukrotność średniorocznego kosztu ogrzewania budynku, tj. łącznie kosztów stałych i zmiennych, Sąd uznał, że nie wyjaśniono w jaki sposób ustalona została ta wysokość. Sąd podkreślił, że na podstawie art. 45a ust. 8 ww. ustawy żadna ze wskazywanych przez ustawodawcę metod nie upoważnia właściciela bądź zarządcy do ich modyfikacji i pobierania opłat w wysokości krotności zużytego ciepła. Tym samym sąd stanął na stanowisku, że niedopuszczalne jest, zamiast stosowania urządzeń lub rzeczywistych pomiarów wartości wskazań, zakładanie wartości, które mają rzekomo odzwierciedlać rzeczywiste zużycie. Opłaty ryczałtowe w postaci dwukrotności opłat nie znajdują uzasadnienia w wyliczeniach dokonanych przez biegłego w przedłożonych do akt opiniach obrazujących zużycie w przedmiotowej nieruchomości. W konsekwencji Sąd opierając się o opinię biegłego Mariusza Pietraszko uznał, że przyjęta przez pozwaną dodatkowa, równoległa metoda rozliczania kosztów ciepła prowadziła do pokrywania przez mieszkańców kosztów jego zakupu w wysokości przekraczającej realne jej zużycie, a zatem jest sprzeczna z art. 45a ust. 8 prawa energetycznego.

Sąd uznał także za zasadny zarzut kierowany do treści zapisu § 6 pkt 5, odnoszący się do kosztów odczytów podzielników i rozliczeń kosztów ciepła, gdyż wydatki zdecydowanie nie zaliczają się do ponoszonych przez „odbiorcę kosztów zakupu paliw gazowych, energii elektrycznej lub ciepła” (art. 45a ust. 4 ustawy prawo energetyczne).

Oceniając zaś zapis zawarty w § 6 pkt 2 regulaminu Sąd stwierdził, że w sposób zupełnie dowolny, niezwiązany z faktycznym ponoszeniem kosztów ogrzewania poszczególnych budynków określono „widełkowy” podział kosztów stałych i kosztów zmiennych w stosunku po 50%.

Sąd wskazał, że wbrew twierdzeniom powódek, § 6 pkt 7 regulaminu wprowadził alternatywną metodę rozliczania kosztów zużycia energii cieplnej, jednakże naruszona została zasada równości praw i obowiązków członków spółdzielni, wyrażona w art. 18 ust. 1 ustawy prawo spółdzielcze, albowiem skuteczność wniosku o zmianę sposobu rozliczania kosztów energii cieplnej uzależniona została od złożenia go przez ponad 50% uprawnionych w danym budynku w formie indywidualnego pisemnego oświadczenia.

Zasadny, zdaniem Sądu Okręgowego, okazał się też zarzut powódek o niezgodności z art. 45a ust. 8 pkt 2 postanowień § 12 regulaminu przyjętego uchwałą nr 12/2011 z dnia 31 marca 2011 roku, w których wprowadzono metodę ustalania wielkości miesięcznych opłat na pokrycie kosztów stałych podgrzania wody, gdyż przepis ten w sposób wyczerpujący określa metody rozliczania kosztów dostawy ciepłej wody użytkowej i nie dopuszcza innej metody dokonywania rozliczania ciepła poza wskazanymi dwoma, a żadna z nich nie odpowiada metodzie ustalania kosztów dostawy ciepłej wody w taki sposób, jak to określono w regulaminie.

Sąd Okręgowy uznał również, w zakresie określonego w regulaminie zaliczania nadpłaty na istniejące zaległości bądź kolejnych opłat bieżących, że każda nadwyżka winna być zwracana wpłacającemu, aby dany właściciel mieszkania bądź użytkownik lokalu mógł swobodnie dysponować swoimi przecież środkami finansowymi.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że w/w postanowienia obu regulaminów objęte skarżonymi uchwałami 10/2007 i 12/2011 dotknięte były nieważnością. Przedmiot regulacji i wzajemne powiązania postanowień regulaminu uzasadniały zaś stwierdzenie nieważności obu uchwał w całości. Sąd wskazał przy tym, że podziela pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w warszawie w wyroku z dnia 28 maja 2010 roku sygn. VI A Ca 1270/2009, zgodnie z którym rozstrzygając o interesie członka spółdzielni należy wziąć pod uwagę również interesy innych członków. Stwierdzenie nieważności uchwał odniesie zaś skutek również w stosunku

do pozostałych członków pozwanej, doprowadzając tym samym do prawidłowego rozliczenia poniesionych przez nich kosztów związanych z ogrzewaniem i dostawą ciepłej wody użytkowej. Wskazał ponadto, że w interesie spółdzielni jest takie sformułowanie zapisów regulaminu, aby odpowiadały w pełni obowiązującym przepisom, uwzględniając przy tym każdorazowo mieszkańca i dostosowując je do indywidualnej sytuacji. Głównym bowiem celem spółdzielni jest zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych jej członków, a nie zarabianie na nich.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach postępowania wskazał Sąd art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wywiodła pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa w Hajnówce, zaskarżając go w całości. Zarzuciła w niej naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 45a ust. 4 ustawy Prawo energetyczne, poprzez przyjęcie, że postanowienia regulaminu rozliczania gospodarki ciepłej nie zapewniają ponoszenia opłat tylko za swoje zużycie ciepła, podczas gdy treść w/w przepisu nie wprowadza zasady pokrywania opłat tylko za swoje zużycie ciepła w lokalu, ale pokrycie także tzw. kosztów wspólnych wynikłych z konieczności ogrzewania pomieszczenia w budynku poza poszczególnymi lokalami mieszkalnymi
 - a jednocześnie naruszenie art. 45a ust. 6 ustawy Prawo energetyczne, gdyż przepisy Prawa energetycznego nie dopuszczają takiego uregulowania ponoszenia opłat w aktach wewnątrzspółdzielczych, by mieszkaniowiec ponosił opłaty tylko za zużycie przez siebie ciepła w swoim lokalu,
 - a także naruszenie art. 4 ust. 1, 2, 3, i 4 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, zgodnie, z którym członkowie spółdzielni, osoby nie będące członkami spółdzielni, właściciele lokali, osoby nie będące właścicielami lokali są obowiązani uczestniczyć w pokrywaniu kosztów związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w częściach przypadających na ich lokale, podczas gdy zdaniem Sądu, na podstawie art. 45a ust. 4 ustawy Prawo energetyczne mieszkaniowiec powinien ponosić opłaty tylko za tzw. własne ciepło i nie powinien ponosić opłat za części wspólne.
3. art. 45 ust. 8 Prawa energetycznego poprzez przyjęcie w § 5 pkt. 3 regulaminu rozliczania gospodarki ciepłej zasady rozliczania ryczałtowego ustalając

opłatę za ogrzanie 1 m² lokalu jako 2-krotności średniorocznego kosztu ogrzewania budynku, podczas gdy, zgodnie z art. 45a ust. 9 Prawa energetycznego dokonuje się wyboru metody rozliczenia całkowitych kosztów zakupu ciepła na poszczególne lokale w budynku, tak aby przyjęta metoda stymulowała energooszczędne zachowania.

4. art. 45a ust. 9 ustawy Prawo energetyczne, poprzez orzeczenie, że postanowienia § 6 pkt. 2 regulaminu rozliczania gospodarki ciepłej określającego proporcje 50% kosztów stałych do 50% kosztów zmiennych został przyjęte w sposób dowolny,
5. art. 45a ust. 8 pkt. 2 Prawa energetycznego poprzez przyjęcie, że postanowienia § 12 regulaminu rozliczania gospodarki ciepłej wprowadzające metodę ustalania wielkości miesięcznych na pokrycie kosztów stałych podgrzania wody nie odpowiadają celom regulacji przyjętym w tym przepisie,
6. § 134 ust. 4-6 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, art. 45a ust. 9 Prawa energetycznego, poprzez przyjęcie, że doszło do naruszenia ww. przepisów na skutek nie zainstalowania termozaworów z nastawą 16°C, podczas gdy, treść przepis § 1 rozporządzenia stanowi, że przepisy rozporządzenia stosuje się przy projektowaniu, budowie i przebudowie oraz przy zmianie sposobu użytkowania budynków oraz budowli nadziemnych i podziemnych spełniających funkcje użytkowe,
7. art. 18 ust. 1 ustawy Prawo spółdzielcze polegające na przyjęciu przez Sąd, iż doszło do naruszenia zasady równości praw i obowiązków członków spółdzielni poprzez przyjęcie zmiany sposobu rozliczania kosztów energii ciepłej, gdy zażąda ponad 50% właścicieli lokali i osób niebędących członkami,
8. art. 46 § 1 i 2 Prawo spółdzielcze polegające na przyjęciu, że zasoby finansowe każdorazowego mieszkańca pozostają wyłącznie w jego gestii, podczas gdy postanowienia statutu spółdzielni w kwestiach uregulowanych w nim na podstawie zawartego w przepisach spółdzielczych odesłania, zezwalają radzie nadzorczej na wprowadzenie odpowiednich regulacji w tym

zakresie, zapewniających uiszczenie zobowiązań finansowych wobec spółdzielni z tytułu zaległości,

9. art. 58 § 3 k.c. poprzez unieważnienie obu uchwał RN w całości, mimo że ewentualną nieważnością są dotknięte jedynie § 5 ust. 3, § 6 ust. 2, § 12 ust. 1, § 14 ust. 6, 7 i 8 Regulaminu rozliczania gospodarki ciepłej wg tekstu jednolitego z 31 marca 2011 roku.
10. art. 67 ustawy Prawo Spółdzielcze, zgodnie z którymi Spółdzielnia prowadzi działalność gospodarczą na zasadzie rachunku ekonomicznego przy zapewnieniu korzyści członków Spółdzielni, a niewątpliwie skutkiem regulaminu były oszczędności na cieple rzędu 30%,
11. art. 189 k.p.c. w zw. z art. 45 Prawa energetycznego, poprzez przyjęcie, że powódki miały interes prawny w unieważnieniu uchwał, a nie interes faktyczny, tj. uchylenie się od opłat niezależnie od przyjętego sposobu rozliczenia zgodnie z ustawą.

Nadto pozwana zarzuciła naruszenia przepisów prawa procesowego:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych z dowodami zgromadzonymi w sprawie i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, poprzez supozycję, iż pozwana czerpała kosztem lokatorów korzyści z rozliczenia ciepła,
2. art. 278 § 1 w zw. z art. 281 i 49 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na dowodzie z opinii biegłego z zakresu ciepłownictwa Mariusza Pietraszko przy wyrokowaniu w przedmiocie niezgodności regulaminu rozliczania gospodarki ciepłej, mimo że biegły nie był bezstronny, co sam przyznawał na rozprawie w nin. sprawie, że złożył tylko opinię ustną bez zgody pozwanej.

W oparciu o powyższe zarzuty, pozwana wniosła o uchylenie wyroku w całości i oddalenia powództwa, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 5 maja 2016 r Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił apelację, dzieląc stanowisko Sądu Okręgowego w zasadniczej części. Na skutek uwzględnienia skargi kasacyjnej wniesionej przez pozwaną, Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 12 października 2017 r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o

kosztach postępowania kasacyjnego. W ocenie prawnej Sąd Najwyższy nakazał przy ponownym rozpoznaniu sprawy, rozważyć, czy mimo braków technicznych w infrastrukturze instalacji ciepłej budynków, system rozliczania zużycia energii elektrycznej na podstawie zainstalowanych podzielników, pozwala rzetelniej ustalić faktyczne zużycie energii, niż obliczenia dokonane w oparciu o powierzchnię, lub kubaturę lokali, a nadto która z powyższych metod pozwala skuteczniej stymulować zachowania energooszczędne.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, aczkolwiek niektóre z podniesionych w niej zarzutów są trafne.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia Sądu I instancji i ocenę prawną wyrażoną przez ten Sąd, za wyjątkiem oceny dotyczącej uregulowań zawartych w § 6 pkt 7 oraz w § 14 pkt 6 i 7 regulaminu.

Stosownie do art. 45a ust. 4 ustawy Prawo energetyczne koszty zakupu, o których mowa w ust. 2 (czyli opłaty za dostarczane do odbiorcy ciepło, z uwzględnieniem udzielonych odbiorcy upustów i bonifikat, stanowiące koszty zakupu ciepła dostarczanego do budynku, w którym znajdują się lokale mieszkalne i użytkowe, zamieszkane lub użytkowane przez osoby niebędące odbiorcami), są rozliczane w opłatach pobieranych od osób, o których mowa w ust. 2. Wysokość opłat powinna być ustalana w taki sposób, aby zapewniała wyłącznie pokrycie ponoszonych przez odbiorcę kosztów zakupu paliw gazowych, energii elektrycznej lub ciepła. W myśl zaś przepisu ust. 9 art. 45a właściciel lub zarządca budynku wielolokalowego dokonuje wyboru metody rozliczania całkowitych kosztów zakupu ciepła na poszczególne lokale mieszkalne i użytkowe w tym budynku, tak aby wybrana metoda, uwzględniając współczynniki wyrównawcze zużycia ciepła na ogrzewanie, wynikające z położenia lokalu w bryle budynku przy jednoczesnym zachowaniu prawidłowych warunków eksploatacji budynku określonych w odrębnych przepisach, stymulowała energooszczędne zachowania oraz zapewniała ustalenie opłat, o których mowa w ust. 4, w sposób odpowiadający zużyciu ciepła na ogrzewanie i przygotowanie ciepłej wody użytkowej.

Mając na względzie ocenę prawną, przedstawioną przez Sąd Najwyższy, którą Sąd Apelacyjny jest związany (art. 398²⁰ k.p.c.), Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe, przeprowadzając z urzędu dowód z pisemnej opinii biegłego z zakresu energetyki Mariusza Pietraszko na okoliczności wskazane w wykładni prawa dokonanej przez Sąd Najwyższy. Niewątpliwie ustalenie która metoda rozliczania zużycia energii cieplnej wskazana w art. 45a ust. 8 ustawy – Prawo energetyczne, pozwala rzetelniej ustalić faktyczne zużycie energii, a nadto która z metod pozwala skuteczniej stymulować zachowania energooszczędne, wymaga wiadomości specjalnych. W świetle powyższych przepisów, nie może bowiem, zdaniem Sądu Apelacyjnego, budzić wątpliwości, że do wyjaśnienia kwestii wskazanych przez Sąd Najwyższy, niezbędne były wiadomości specjalne i dopiero kwalifikacja prawna (ustalenie nieważności uchwał) stanu faktycznego ustalonego w zakresie wymagającym wiedzy specjalistycznej, należała do Sądu.

Tym samym nie można przyjąć, jak twierdzi pozwana w apelacji, że dowód z opinii biegłego był zbędny w tej sprawie. Zatem zarzut obrazy art. 278 k.p.c. w zw. z art. 281 k.p.c. i art. 49 k.p.c. poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, należy uznać za bezzasadny. Co prawda się należy z zgodzić z zarzutem, że biegli nie są uprawnieni do oceny zgodności regulaminu z przepisami prawa, jednakże ostatecznie ocena zgodności z prawem zaskarżonej uchwały należała do Sądu a nie do biegłego. Biegły wyrażając opinię ustną w tym zakresie istotnie przekroczył swoje kompetencje. Zadaniem biegłego jest bowiem udzielenie sądowi, na podstawie posiadanych wiadomości fachowych i doświadczenia zawodowego, informacji i wiadomości niezbędnych do ustalenia i oceny okoliczności sprawy. Nie mogą być zaś uznane za dowód w sprawie wypowiedzi biegłego wykraczające poza ustawowo określone jego zadania. Sąd nie jest więc związany opinią biegłego w zakresie jego wypowiedzi odnośnie do, zastrzeżonych do wyłącznej kompetencji sądu, kwestii ustalenia i oceny faktów oraz sposobu rozstrzygnięcia sprawy. Nie oznacza to jednak, że zawarcie w opinii takich wypowiedzi, które zastrzeżone są do kompetencji sądu, dyskwalifikuje opinię biegłego w całości, o ile oczywiście nie ma zastrzeżeń co do wiarygodności i mocy dowodowej tej części opinii, w której biegły nie wykroczył poza swe kompetencje.

Zarzut naruszenia przez Sąd art. 281 k.p.c. i art. 49 k.p.c. z uzasadnieniem przedstawionym w apelacji, jest na obecnym etapie postępowania nieaktualny, gdyż

Sąd Apelacyjny w postępowaniu odwoławczym, oddalił wniosek pozwanej o wyłączenie biegłego.

Zgodnie z art. 281 k.p.c. stronie przysługuje uprawnienie do zgłoszenia żądania o wyłączenie biegłego z przyczyn, z jakich można żądać wyłączenia sędziego (odesłanie do art. 49 k.p.c.). Biegły złożył oświadczenie dotyczące stron niniejszego postępowania, z którego nie wynika aby zachodziły przesłanki świadczące o braku jego bezstronności (k.2347-2348). Biegły wyjaśnił, iż pracuje jako doradca i audytor energetyczny, zatem problematyka stosowania podzielników ciepła jest mu znana, w związku z czym wyrażał już pogląd, odnośnie do stosowania tej metody rozliczania za zużytą energię ciepłą. Sporządzał też opinie dotyczące rozliczania kosztów zakupu ciepła na poszczególne lokale mieszkalne i użytkowe w spółdzielniach mieszkaniowych. Nie oznacza to jednak, że powyższe okoliczności mogą świadczyć o braku jego bezstronności, skoro biegły miał ocenić miarodajność stosowania tej metody w odniesieniu do stanu technicznego budynków w pozwanej Spółdzielni.

Wnioski tej opinii pozwalają na podzielenie poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych. Zatem Sąd Apelacyjny przyjmuje ustalenia Sądu I instancji za własne, nie znajdując potrzeby ponownego ich przytaczania. Ustalenia te znajdują bowiem oparcie w prawidłowo przeprowadzonych i ocenionych przez Sąd pierwszej instancji dowodach.

Opinie pisemne sporządzone przez biegłego Mariusza Pietraszko w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym – główna (k.2378-2434) i dwie uzupełniające (k.2468-2508, k. 2553- 2594), stanowią rozwinięcie ustnej opinii sporządzonej przed Sądem Okręgowym, przy czym biegły co zasady podtrzymał wnioski tej opinii.

Aczkolwiek opinie pisemne biegłego Mariusza Pietraszko (główna oraz dwie opinie uzupełniające) są bardzo obszerne, zawierają mnogość teoretycznych treści i przez to są nieco chaotyczne, to można na ich podstawie wyprowadzić wnioski, niezbędne do poczynienia ustaleń w zakresie wskazanym przez Sąd Najwyższy. Podstawowy wniosek jaki wynika z opinii biegłego sprowadza się do stwierdzenia, iż stan techniczny budynków pozostających w zasobach pozwanej, nie pozwalał na obliczanie zużycia energii elektrycznej na podstawie zainstalowanych podzielników, gdyż nie mógł doprowadzić do rzetelnego ustalenia faktycznego zużycia energii

cieplnej przez mieszkańców. Biegły podniósł, iż stosowanie podzielników ciepła, które nie są urządzeniami pomiarowymi, jest uzasadnione wówczas gdy grzejniki mają zawory termostatyczne z nastawą 16°C. Ma rację skarżąca, iż § 134 ust. 4-6 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, nie wymagał wymiany zaworów w budynkach wzniesionych przed datą jego wejścia w życie (poza przebudowę oraz zmianą sposobu użytkowania budynków). Jednakże ich brak, co było w sprawie bezsporne, pozwalał na całkowite zakręcenie grzejników przez lokatorów (poniżej 16°C) i przy korzystnym położeniu w bryle budynku, korzystaniu z ciepła przenikającego przez przegrody budowlane z innych mieszkań, co niewątpliwie nie mogło prowadzić do rzetelnego rozliczania mieszkańców za zużyte ciepło i prowadziło do degradacji technicznej budynków. Biegły wskazał, iż tak się działo, gdyż niektóre lokale wykazywały zerowe zużycie ciepła w całym sezonie grzewczym. Już te okoliczności, w ocenie Sądu Apelacyjnego wskazują na sprzeczność przyjętej metody rozliczania za zużyte ciepło z art.45a ust. 9 Prawa energetycznego, która powinna zapewniać energooszczędne zachowania, zachowanie prawidłowych warunków eksploatacji budynku i lokali w zakresie temperatury i wentylacji, określonych w przepisach prawa budowlanego i ustalanie opłat za zakupione ciepło w sposób odpowiadający zużyciu ciepła na ogrzewanie i przygotowanie ciepłej wody użytkowej.

Biegły przedstawił na tę okoliczność przykładowe wyliczenia wskazujące na ogromne dysproporcje zużywanego ciepła przez poszczególne mieszkania, (nawet o tej samej powierzchni, w tym samym pionie), nie mające uzasadnienia w faktycznym zapotrzebowaniu danego lokalu na ciepło (k.2421 – 2423). Biegły wskazał też, iż prawidłowe rozliczanie ciepła za pomocą podzielników wymagało ich zamontowania na każdym grzejniku w mieszkaniu, podczas gdy w lokalach pozwanej Spółdzielni nie było ich na grzejnikach w łazienkach. Obowiązek taki wynika z normy PN- EN 834, określającej działanie podzielników i sposób rozliczania ciepła przy ich wykorzystaniu. Nie zachowanie tego warunku pozwalało na ogrzewanie mieszkań poza opomiarowaniem i nie sprzyjało zachowaniom energooszczędnym (k.2412, 2484 -2486).

Analizując zużycie ciepła w sezonie grzewczym 2011/2012r. (przy przyjęciu założeń wynikających z praw fizyki i zapotrzebowania na ciepło danego lokalu),

biegły stwierdził, iż tylko co do trzech lokali w budynku przy ul. Piłsudskiego 24 można przyjąć, iż były one rozliczone prawidłowo, zaś w kolejnym sezonie – co do jednego (k.2416-2417).

Biegły zbadał węzeł cieplny przy ulicy Piłsudskiego 18 w Hajnówce, ustalając, iż w jego skład wchodzi 7 budynków. Opomiarowanie węzła stanowią dwa liczniki ciepła, z których jeden mierzy ciepło dostarczane do węzła, drugi ciepło wyodrębnione do ogrzewania 7 budynków. Pozwana mimo, że niektóre z budynków posiadały liczniki ciepła (trzy z nich nie posiadały legalizacji), nie rozliczała ciepła na poszczególne budynki według ich wskazań, nadto nie rozdzielała ciepła zużytego na podgrzanie ciepłej wody użytkowej z ciepłem zużytym do ogrzewania, rozliczając łącznie ciepło na podstawie jednej faktury wystawianej przez dostawcę energii PEC sp. z o.o. (k.2408). Skutkowało to doliczaniem kosztów podgrzania wody użytkowej do kosztów c.o i rozliczaniem za pomocą urządzeń wskaźnikowych również kosztów podgrzania wody użytkowej (k.2486). Zatem w ocenie Sąd Apelacyjny treść §12 pkt 1 regulaminu pozwanej Spółdzielni określająca zasady rozliczania za podgrzanie wody użytkowej stoi w sprzeczności z 45a ust.8 pkt 2 Prawa energetycznego, pozwalającego na rozliczanie kosztów podgrzania wody użytkowej jedynie według wskazań wodomierzy ciepłej wody w lokalach lub liczbę osób stale zamieszkujących w lokalu.

Dodatkowo budynek przy ul. Armii Krajowej 4 był podłączony do sieci ciepłowniczej pośrednio przez budynek przy ul. Piłsudskiego 24 i ciepłomierz zamontowany w tym ostatnim budynku rejestrował ciepło pobrane przez pierwszy budynek, bez możliwości wydzielenia poboru ciepła odrębnie na dwa budynki. Stoi to w sprzeczności z zasadą wynikającą z art. 4 ust.4¹ ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 845., nakazującą zarządowi spółdzielni prowadzenie odrębnie dla każdej nieruchomości ewidencję i rozliczenie przychodów i kosztów związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w częściach przypadających na ich lokale, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni.

Odnosząc się do porównania obu metod rozliczania ciepła możliwych do zastosowania w pozwanej Spółdzielni (wg powierzchni lokali i podzielników ciepła) biegły podkreślił, iż przy prawidłowym stosowaniu obu metod wartość granicy tolerancji (różnicy) jak może wystąpić w ustalaniu kosztów ogrzewania to 25 %.

Powołał się przy tym na opinię biegłego prof. K. Pieńkowskiego jak i wytyczne Europejskiego Stowarzyszenia (E.V.V.E) producentów i firm rozliczających podzielniki ciepła w Unii Europejskiej 1996 r., mających podstawę w Dyrektywie 93/76/EEC z dnia 13.09.1993 r., posługującego się testem VDI jako miarodajnym dla prawidłowego rozliczenia ciepła. Właściwy pobór ciepła w każdym z lokali, przy prawidłowo dobranych współczynnikach oceny i położenia lokali w bryle budynku spowoduje, iż pomiar na podstawie urządzeń pokryje się z rozliczeniem dokonywanym na podstawie powierzchni lokali (k. 2419). W rzeczywistości, przykładowo firma Ista ustaliła koszty ogrzewania lokalu lokal nr 25 w sezonie grzewczym 2011/2012 według podzielników na kwotę 3215,54 zł, według powierzchni byłaby to kwota 1222,64, zaś przy zastosowaniu testu VDI to kwota 829,94 zł. Zatem należy przyjąć, iż zapis § 5 ust.3 regulaminu pozwalający na obciążanie przy rozliczeniu ryczałtowym dwukrotnością średniorocznego kosztu ogrzewania budynku, nie jest zgodny z art. 45a ust. 9 Prawa energetycznego, pozwalającego obciążyć spółdzielcę za faktyczne zużycie ciepła na ogrzanie własnego lokalu i części wspólnych budynku. Końcowo biegły wskazał na nieprawidłowy rozkład (50% na 50%) części stałej (koszty ogrzewania części wspólnych budynku) i zmiennej w łącznych kosztach ogrzewania.

Biegły ustosunkował się w kolejnych dwóch opiniach uzupełniających do zarzutów pozwanej. Biegły podtrzymując swoje stanowisko wyjaśnił, iż przeprowadził weryfikację poprawności ustalania kosztów ogrzewania dokonywaną przez pozwaną, kilkoma sposobami i za każdym razem prowadziła ona do wniosku, iż rozliczanie zużytego ciepła według zasad określonych w regulaminie, nie mogło prowadzić do ustalenia w sposób rzetelny tegoż zużycia (k.2469 -2481). Wynikało to jednak nie z samego faktu, iż rozliczenie było dokonywane przy pomocy urządzeń wskaźnikowych (podzielników). Według biegłego instalacja pomiarowa i instalacja dystrybucji ciepła istniejąca w budynkach pozwanej, nie pozawalała na rzetelne rozliczenie kosztów ogrzewania metodą wskaźnikową. Biegły choć nie badał rozliczeń dotyczących wszystkich lokali w pozostających w zasobach Spółdzielni (pozwana ma 93 budynki i 2928 lokali), odwołał się do analizy dokonywanej we wcześniejszych opiniach, również przez biegłego K. Pieńkowskiego, obejmującej łącznie 92 lokale mieszkalne (k.2486-2487). W ocenie Sądu Apelacyjnego nieprzeprowadzenie analizy co do wszystkich lokali, nie może dowodzić braku miarodajności opinii, gdyż stwierdzenie

nieprawidłowości choćby w części, pozwala zakwestionować prawidłowość przyjętej metody.

Biegły stwierdził też, iż okoliczność, iż koszty zużycia ciepła w pozwanej Spółdzielni uległy obniżeniu o 30% po przyjęciu regulaminu o rozliczaniu ciepła według podzielników, wynikał z przeprowadzonej w latach 2007 - 2009 termomodernizacji budynków, co potwierdzają audyty energetyczne budynków (k.2481—2483).

Sąd Apelacyjny podziela w całości opinię biegłego Mariusza Pietraszko. Zdaniem Sądu Apelacyjnego poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, pozwalają na zaakceptowanie wniosków biegłego. Opinia wyjaśnia zagadnienia niezbędne dla oceny czy system rozliczania zużycia energii elektrycznej na podstawie zainstalowanych podzielników, pozwala rzetelniej ustalić faktyczne zużycie energii, niż obliczenia dokonane w oparciu o powierzchnię, lub kubaturę lokali, a nadto która z powyższych metod pozwala skuteczniej stymulować zachowania energooszczędne. Z tych też względów Sąd Apelacyjny oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego (art. 217 § 3 k.p.c.).

Potwierdzeniem nieprawidłowości i braku rzetelności w rozliczeniu za zużyte ciepło według metody podzielnikowej jest zmiana regulaminu pozwanej pozwalająca na dodatkowe obciążanie spółdzielców wykazujących zerowe i minimalne zużycie ciepła (uchwała nr 7/2012 Rady Nadzorczej spółdzielni (k. 2173-2174). Aktualnie dopuszczono też możliwość rozliczania według powierzchni lokali.

Sąd Apelacyjny nie podziela przy tym zarzutu, iż opinia biegłego Mariusza Pietraszko jest dla sprzeczna opinią biegłego Kazimierza Pieńkowskiego. odmiennymi od wniosków zawartych w opinii biegłego Mariusza Pietraszko. Zwrócić bowiem należy uwagę, że biegli wyrazili odmienną ocenę w materii zastrzeżonej dla sądu orzekającego, a mianowicie odmienna jest ich ocena w przedmiocie zgodności postanowień regulaminu rozliczania gospodarki cieplnej z przepisami ustawy. Zasadniczo zgodni zaś byli co do tego, że przyjęte w regulaminie zasady są „niesprawiedliwe”, gdyż np. „jedne mieszkania ogrzewają się kosztem innych”, „pozwalają płacić podwójnie za energię”.

Nietrafny jest, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Wskazać bowiem należy, iż Sąd pierwszej instancji nie ustalił aby pozwana Spółdzielnia „czerpała korzyści z rozliczenia ciepła”. Z takim ustaleniem w żadnym razie nie można bowiem utożsamiać stwierdzenia Sądu pierwszej instancji zawartego w końcowej części uzasadnienia, iż „Głównym bowiem celem spółdzielni jest zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych ich członków, a nie zarabianie na nich...”.

Odnosnie do zarzutów naruszenia prawa materialnego, za bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 189 k.p.c.

W judykaturze utrwalony jest pogląd, że członek spółdzielni, co do zasady, ma prawo kwestionować w postępowaniu sądowym zasadność nałożonych na niego obowiązków finansowych. Może zatem żądać ustalenia nieważności (art. 58 k.c. i art. 189 k.p.c.) albo nieistnienia (art. 189 k.p.c.) uchwały zarządu albo rady nadzorczej spółdzielni (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2007 roku, III CZP 141/06, LEX nr 212451 oraz wyrok z dnia 18 marca 2010 roku, V CSK 260/09, LEX nr 589842). Skoro zaś powódki kwestionują wysokość opłat za ciepło i ciepłą wodę nałożonych na nie przez Spółdzielnię, stosownie do postanowień zaskarżonego regulaminu, to mają interes w ustaleniu nieważności uchwał rady nadzorczej wprowadzających ten regulamin. Stwierdzenie nieważności uchwał, mające skutki *ex tunc*, definitywnie bowiem przesądzi o zakresie obowiązków finansowych powódek względem Spółdzielni z tytułu dostawy ciepła i ciepłej wody. Sąd Najwyższy również nie zakwestionował przesłanek warunkujących z wystąpieniem przez powódki z roszczeniem w oparciu o art. 189 k.p.c.

Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutu obrazy art. 45a ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne (tekst jednolity Dz.U. z 2012 roku, poz. 1059).

Zgodnie z treścią wymienionego przepisu, właściciel lub zarządca budynku wielolokalowego określa metodę rozliczania całkowitych kosztów zakupu ciepła na poszczególne lokale mieszkalne i użytkowe w tym budynku. Do niego należy wybór odpowiedniego sposobu rozliczeń, ale wybór ten musi nastąpić spośród metod wymienionych w art. 45a ust. 8 prawa energetycznego, na podstawie ustawowo określonych przesłanek. I tak ustęp 8 pkt 1 lit. a i b przewiduje możliwość rozliczenia kosztów zakupu ciepła w części dotyczącej ogrzewania dla lokali mieszkalnych i użytkowych w oparciu o metody wykorzystujące: wskazania ciepłomierzy,

wskazania urządzeń wskaźnikowych niebędących przyrządami pomiarowymi w rozumieniu przepisów metrologicznych, wprowadzonych do obrotu na zasadach i w trybie określonych w przepisach o systemie oceny zgodności albo powierzchnię lub kubaturę tych lokali, zaś dla wspólnych części budynku wielolokalowego – powierzchnię lub kubaturę tych części odpowiednio w proporcji do powierzchni lub kubatury zajmowanych lokali. Ustawodawca pozostawił znaczną swobodę w doborze metody przypisania udziału poszczególnych lokali w ogólnych kosztach zakupu ciepła. Wybrana metoda powinna jednakże, zgodnie z treścią art. 45a ust. 9 ustawy, stymulować energooszczędne zachowania oraz zapewniać ustalanie opłat w sposób odpowiadający zużyciu ciepła na ogrzewanie, uwzględniając jednocześnie współczynniki wyrównawcze zużycia ciepła na ogrzewanie, wynikające z położenia lokalu w bryle budynku, przy jednoczesnym zachowaniu prawidłowych warunków eksploatacji budynku określonych w odrębnych przepisach, tj. przepisach prawa budowlanego. Stosownie do art. 45a ust. 10 ustawy, metoda rozliczeń kosztów ciepła powinna zostać określona przez właściciela lub zarządcę budynku wielolokalowego w formie wewnętrznego regulaminu rozliczeń ciepła.

Wobec powyższego, dla indywidualnego rozliczenia kluczowe znaczenie mają regulacje właściwe dla spółdzielni mieszkaniowej, w której regulamin rozliczeń jest ustalany przez właściwy organ, zgodnie z procedurą określoną statutem spółdzielni. W rozpatrywanej sprawie nie było przedmiotem sporu, że regulamin rozliczeń ciepła obowiązujący w pozwanej Spółdzielni został przyjęty zgodnie ze statutowymi procedurami.

Pozwana Spółdzielnia wybrała indywidualny system rozliczania kosztów ogrzewania wykorzystujący tzw. podzielniki kosztów centralnego ogrzewania. Wybrała zatem jedną z metod przewidzianych ustawą (art. 45a ust. 8 pkt 1 a tiret 2).

Zgodzić się należy z pozwaną że co do zasady metody rozliczania kosztów zakupu ciepła wykorzystujące wskazania ciepłomierzy, czy też urządzeń w postaci podzielników ciepła w wyższym stopniu zapewniają energooszczędne zachowania, a także ustalenie opłat odpowiadających zużyciu ciepła. Również w judykaturze podkreśla się, że przy wyborze metody rozliczania kosztów zakupu ciepła, należy kierować się zgodnością z kryteriami określonymi w art. 48a ust. 9 Prawa energetycznego, jak również określoną kolejnością metod rozliczeń przyjętą przez samego ustawodawcę w art. 45a ust. 8 Prawa energetycznego (wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 7.02.2013 r., II CSK 347/12). Jednakże w świetle ustaleń Sądu pierwszej instancji, uzupełnionych ustaleniami poczynionymi w oparciu o opinię biegłego przez Sąd Apelacyjny, oczywiste stało się, iż wybrana przez Spółdzielnię metoda nie była w stanie zapewnić ustalenia opłat za ciepło pobieranych od mieszkańców i użytkowników odpowiadający faktycznemu zużyciu ciepła na ogrzanie poszczególnych lokali i przygotowanie ciepłej wody użytkowej, jak też nie sprzyjała zachowaniom energooszczędnym. Przyczyną tego była instalacja pomiarowa i instalacja dystrybucji ciepła istniejąca w budynkach pozwanej, która nie pozwalała na rzetelne rozliczenie kosztów ogrzewania metodą wskaźnikową. Wybrana metoda jest zatem niezgodna z kryteriami określonymi w art. 48a ust. 9 Prawa energetycznego, a w konsekwencji sprzeczne z tymi zasadami uregulowanie regulaminu wewnętrznego rozliczania ciepła jest nieważne (§ 4 regulaminu). Metoda, która nie pozwala na rzetelne rozliczenie kosztów ogrzewania, prowadzi do rażących dysproporcji w opłatach, nie wynikających z faktycznego zużycia ciepła przez poszczególne lokale, pozwala na korzystanie jedynie z ciepła pochodzącego z przenikania przez przegrody budowlane z sąsiednich lokali, prowadzi do degradacji budynku, niewątpliwie nie może być uznana za stymulującą zachowania energooszczędne.

Za bezzasadny należy też uznać zarzut błędnej wykładni art. 45a ust 4 i 6 Prawa energetycznego oraz art. 4 ust. 1, 2, 3 i 4 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Sąd pierwszej instancji, uznając sprzeczność wybranej metody rozliczania ciepła z kryteriami określonymi w art. 48a ust. 9 Prawa energetycznego, użył, za biegłym, sformułowania, że „nie jest ona w stanie zapewnić ponoszenia opłaty tylko za swoje zużycie ciepła”, tym niemniej z kontekstu wynika jasno, że stwierdzenie to dotyczy ustalenia kosztów ogrzewania lokali, a nie całkowitych kosztów zakupu ciepła. Oczywistym jest bowiem, że przepisy art. 45a prawa energetycznego regulują zasady rozliczania – na poszczególne lokale – kosztów zakupu ciepła dostarczanego do budynku, a zatem także przeznaczonego do ogrzewania części wspólnych budynku, czego Sąd Okręgowy nie zakwestionował.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, trafna jest także ocena uregulowania zawartego w § 5 pkt 3 Regulaminu. Do ustalenie opłaty ryczałtowej za ogrzanie 1 m² lokalu jako dwukrotności średniorocznego kosztu ogrzewania budynku nie upoważniają przepisy art. 45a Prawa energetycznego. Taka regulacja może też prowadzić do ponoszenia

przez mieszkańców opłat, których suma przekroczy koszty zakupu ciepła (ust. 4 art. 45a), co jak wskazano wcześniej również wynika z opinii biegłego Mariusza Pietraszko, który podkreślał, iż przy prawidłowym stosowaniu metody podzielnikowej i rozliczania według powierzchni lokali, ilość zużytego ciepła powinna być podobna.

Odnośnie zgodności § 6 pkt 2 regulaminu z art. 45a ust. 9 Prawa energetycznego, zaakceptować należy stanowisko Sądu pierwszej instancji dotyczące dowolności przyjętego w regulaminie podziału na koszty stałe i koszty zmienne po 50%. Biegły zakwestionował te proporcje, zaś pozwana nie wykazała jakie kryteria zastosowała przyjmując taki podział procentowy kosztów. Niewystarczające jest do uzasadnienia takiego podziału jedynie odwołanie się do praktyki oraz posługiwania się takim podziałem przez większość spółdzielni.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, odmiennej od oceny Sądu pierwszej instancji, nie są natomiast sprzeczne z przepisami prawa uregulowania zawarte w § 6 pkt 7 oraz w § 14 pkt 6 i 7 regulaminu. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w motywach uchylonego wyroku zasady równości praw wynikających z członkostwa w spółdzielni (art. 18 § 1 prawa spółdzielczego), na którą powołał się Sąd pierwszej instancji oceniając regulację zawartą w § 6 pkt 7 regulaminu, nie można traktować w sposób absolutny. Prawa te są przyznawane wszystkim członkom na jednakowych zasadach, a więc przy stosowaniu wobec każdego tych samych kryteriów (zob. uzasadnienie wyroku Sądu najwyższego z dnia 3 lipca 2015 roku, IV CSK 642/14, LEX nr 1820404). Z tak pojmowaną zasadą równości praw i obowiązków członków spółdzielni nie jest zaś sprzeczne zawarte w regulaminie unormowanie wprowadzające alternatywną metodę rozliczania kosztów zakupu ciepła dopiero na żądanie 50% właścicieli lokali członków Spółdzielni i niebędących członkami Spółdzielni osób, którym przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu oraz osób uprawnionych do spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu w danym budynku w formie indywidualnego pisemnego oświadczenia. Prawo to jest bowiem przyznane wszystkim członkom Spółdzielni na jednakowych zasadach.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie są także sprzeczne z prawem postanowienia § 14 pkt 6 i 7 regulaminu. Wprawdzie Sąd słusznie zauważył, że należy rozdzielić obowiązek ponoszenia świadczeń eksploatacyjnych przez członka spółdzielni od sposobu i źródła świadczenia, ale nie można już zgodzić się ze stanowiskiem,

że każda nadpłata należności za dostarczone ciepło winna być zwracana członkowi spółdzielni.

Argumentacja Sądu Okręgowego nie uwzględnia art. 4 ust. 1 i art. 6 ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Pierwszy z wymienionych przepisów stanowi, że członkowie spółdzielni, którym przysługują spółdzielcze prawa do lokali, są obowiązani uczestniczyć w pokrywaniu kosztów związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w częściach przypadających na ich lokale, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni przez uiszczanie opłat zgodnie z postanowieniami statutu. Zgodnie zaś z art. 6 ust. 1 różnica między kosztami a przychodami gospodarki zasobami mieszkaniowymi spółdzielni zwiększa odpowiednio koszty lub przychody tej gospodarki w roku następnym.

Art. 6 ust. 1 u.s.m. wyraża zasadę tzw. bezwynikowej działalności gospodarczej spółdzielni mieszkaniowej, co oznacza, że w działalności gospodarczej spółdzielni mieszkaniowej nie występują pojęcia zysku ani nadwyżki bilansowej, a ewentualna nadwyżka przychodów nad kosztami odpowiednio zwiększa przychody w roku następnym. Jeżeli natomiast w danym roku występuje nadwyżka kosztów nad przychodami, zwiększa ona odpowiednio koszty w roku następnym.

Pomimo jednak odmiennego stanowiska odnośnie oceny zgodności z prawem dwu wymienionych regulacji zawartych w regulaminie uchwalonym zaskarżonymi uchwałami, Sąd Apelacyjny podziela ostateczną ocenę Sądu pierwszej instancji co do tego, że niezgodność z prawem kluczowego postanowienia tego regulaminu, a mianowicie uregulowania dotyczącego wyboru metody rozliczenia ciepła i ciepłej wody użytkowej uzasadnia stwierdzenie nieważności obu uchwał w całości. Z uwagi na wzajemne powiązania postanowień regulaminu nie sposób bowiem uznać, że możliwe jest (przy zastosowaniu art. 58 § 3 k.c.) uchylenie uchwał w części.

Z przedstawionych względów orzeczono jak w sentencji na mocy art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego postanowiono w oparciu o art. 98 k.p.c., obciążając nimi pozwaną jako przegrywającą spór w całości. Koszty te sprowadzają się do nieuiszczonych wydatków poniesionych w postępowaniu apelacyjnym przez Skarb Państwa w związku z przeprowadzonym dowodem z opinii biegłego.

Elżbieta Borowska

Jarosław Marek Kamiński

Dariusz Małkiński



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność świadczę
STARSZY SEKRETARZ SĄDOWY
Agnieszka Charkiewicz